

Protokół Nr XLIII/2022 z Sesji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim w dniu 28 kwietnia 2022 roku

XLIII Sesja szóstej kadencji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim odbyła się 28 kwietnia 2022 roku w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego przy ul. Rynek 1 w Nowym Mieście Lubawskim.

Ogłoszenie o sesji stanowi załącznik numer 1.

Obrady rozpoczęły się o godzinie 14.00, a zakończyły około godziny 15.30.

Obrady były rejestrowane za pomocą urządzeń nagrywających obraz i dźwięk oraz transmitowane online za pośrednictwem strony www.crv.pl.

Ad. 1

Otwarcie XLIII Sesji Rady Powiatu

Obrady otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Wiśniewski.

Przewodniczący przywitał radnych Rady Powiatu oraz zaproszonych gości: Sekretarza Powiatu Ewę Kalisz – Górkowską, Skarbnika Powiatu Sebastiana Kińskiego, Radcę Prawnego Macieja Sikorskiego, Dyrektora Szpitala Powiatowego Bogumiła Kurowskiego, Dyrektora Domu Dziecka w Pacółtowie Małgorzatę Wojnarowicz, Kierownika Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowym Mieście Lubawskim Krzysztofa Piechockiego, Księgową Warsztatu Terapii Zajęciowej Annę Lange oraz reprezentującą Dom Pomocy Społecznej w Grodzicznie Iwonę Gawińską. Lista gości stanowi załącznik numer 2.

Ad. 2

Stwierdzenie quorum

Przewodniczący stwierdził, że w sesji uczestniczy 17 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Lista radnych stanowi załącznik numer 3.

Ad. 3

Powołanie Sekretarza obrad

Przewodniczący zaproponował, aby Sekretarzem obrad był radny Marek Romanowski.

Radny Romanowski wyraził zgodę.

Przystąpiono do głosowania imiennego. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 4.

Radny Romanowski został powołany na Sekretarza obrad.

Ad. 4

Przyjęcie porządku obrad

Radni otrzymali porządek obrad (załącznik numer 5) wraz z materiałami sesyjnymi.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia porządku obrad.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 6.

Przyjęty porządek obrad po zmianach przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XLIII Sesji Rady Powiatu.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Powołanie Sekretarza obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z XLII Sesji Rady Powiatu.
6. Sprawozdanie z prac Zarządu.
7. Wnioski, interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych.
8. Roczne sprawozdania z działalności: Domu Pomocy Społecznej w Grodzicznie, Domu Dziecka w Pacótlowie, Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowym Mieście Lubawskim oraz Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nowym Mieście Lubawskim.
9. Przerwa
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022 – 2037 ze zmianami.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 r. w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2022 r. ze zmianami.
12. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
13. Sprawy różne.
14. Zakończenie obrad XLIII Sesji Rady Powiatu.

Ad. 5

Przyjęcie protokołu z XLII Sesji Rady Powiatu

Sekretarz obrad XLII Sesji Rady Powiatu Jan Rochewicz poinformował, że zapoznał się z protokołem z ostatniej sesji. Odzwierciedla on przebieg obrad w sposób wiarygodny. Radny nie wniósł zastrzeżeń i wnioskował o przyjęcie protokołu bez odczytywania.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia protokołu.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 7. Jednogłośnie przyjęto protokół numer XLII/2022.

Ad. 6

Sprawozdanie z prac Zarządu

Radni otrzymali w materiałach sesyjnych sprawozdanie z prac Zarządu w okresie od 25 marca do 21 kwietnia 2022 roku oraz protokoły z posiedzeń Zarządu w dniach: 24 i 31 marca oraz 7 kwietnia 2022 roku (załącznik numer 8)

Przewodniczący poprosił o uzupełnienie sprawozdania.

Starosta Andrzej Ochlak: Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, szanowni Państwo! Kilka informacji uzupełniających. 1 kwietnia w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej odbyło się spotkanie z szefami samorządów, komendantami gminnymi związków OSP, komendantami Państwowej Straży Pożarnej. Tam omawialiśmy takie tematy jak przyjmowanie uchodźców, terminy różnych imprez organizowanych przez samorządy i powiat w najbliższym czasie. To jest bardzo ważne, żeby po prostu szefowie samorządów pewne działania na przykład dożynki, ustalili, żeby to się odbyło w określonym trybie. 4 kwietnia podpisaliśmy akt notarialny pod przejęcie gruntów w ramach darowizny od gminy Nowe Miasto Lubawskie pod inwestycje drogowe. 4 kwietnia spotkałem się w szpitalu z przedstawicielkami Zakładowej Organizacji Związkowej Pielęgniarek i Położnych. W spotkaniu uczestniczył również Dyrektor szpitala. Oczywiście jak się można domyślać – kwestie finansowe. 7 kwietnia w Warsztatach Terapii Zajęciowej odbyło się tradycyjne spotkanie wielkanocne, w którym uczestniczyli szefowie samorządów bądź ich przedstawiciele. Również i ja byłem tam obecny. 13 kwietnia spotkałem się w Olsztynie z Wojewodą Warmińsko – Mazurskim Panem Arturem Chojeckim. Miałem kilka spraw do przekazania czy do omówienia z Panem Wojewodą. 19 kwietnia spotkałem się Panem Piotrem Piątkiem w Urzędzie Gminy w Kurzętniku. Jest to Komisarz w tej chwili. To już było po otwarciu przetargów na nasze zadania inwestycyjne, drogi powiatowe. Przedstawiłem mu sytuację jaka wyniknęła z otwartych ofert, jakie ceny w tych ofertach zaistniały. W tym samym dniu również spotkałem się z Panem Wójtem Tomaszem Waruszewskim w Mszanowie. Też rozmawialiśmy o inwestycjach drogowych. 20 kwietnia – spotkanie z szefostwem Przedsiębiorstwa Drogowo – Budowlanego z Brodnicy, w ślad za pismem, które skierowali, na razie takim delikatnym nazwałbym to, gdzie sygnalizowali, opisali sytuację wzrastających cen towarów, materiałów i usług, jeżeli chodzi o prace wykonywane przez to przedsiębiorstwo. 20 kwietnia spotkałem się z Panem Tomaszem Szczepańskim, Wójtem gminy Grodziczno. Również rozmawialiśmy o wspólnych przedsięwzięciach, wspólnych inwestycjach. 21 kwietnia odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu. 25 kwietnia – wideokonferencja Konwentu Starostów z udziałem Wojewody Warmińsko – Mazurskiego Pana Artura Chojeckiego. Dzisiaj odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu oraz Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim. Dziękuję Panie Przewodniczący.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Staroście za uzupełnienie. Czy ktoś by chciał się o coś dopytać do sprawozdań z Zarządu? Pan radny Mieczysław Łydziański.

Radny Łydziański: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Panie Starosto, szanowni Państwo, chciałem dopytać w sprawie inwestycji drogowych. Jak przeglądałem sprawozdanie z

posiedzenia Zarządu Powiatu w dniu 24 marca, tam Państwo dyskutowali na temat inwestycji drogowej Krotoszyny – Wonna. I wynika z tego, że są z tą drogą już jakieś problemy. Padła propozycja ze strony firmy wykonawczej, aby przedłużyć termin wykonania drogi o 2 miesiące. I jak wynika z dalszych protokołów z posiedzeń Zarządu Powiatu, taki aneks do umowy został podpisany. W związku z tym, chciałem uzyskać jakieś informacje – czy to po prostu jest rzeczywiście jakiś specyficzny powód, że ten aneks był konieczny do podpisania? Firma wykonawcza tłumaczy się zimą. Trochę dziwne, bo tej zimy za dużo nie było. Wiem, że w innych miejscach prace drogowe trwały praktycznie cały czas, chociażby w Nowym Mieście na ulicy Mszanowskiej – przez cały listopad, grudzień, styczeń firma działała i robiła. I się dziwię, że akurat tam zima stanowiła jakąś przeszkodę. No i tłumaczenie się wojną na Ukrainie, odpływem pracowników, Ukraińców, którzy pracowali w tej firmie. No trochę to mało przekonujące tłumaczenie. I w związku z tym, chciałem dopytać o rzetelność tej firmy. Co wskazuje na to, że coś jest nie tak? Chociażby to, że firma ta w piśmie skierowanym do Zarządu Powiatu tłumaczy, że na dzień 31 marca zaawansowanie kosztorysowe inwestycji było na poziomie 34%. 34%, a zakończenie według pierwotnego terminu miało mieć miejsce 6 maja. To gdzie jest ta reszta do 100%? Tu oczekiwałbym jakichś wyjaśnień ze strony Pana Starosty. I co na to wszystko mówi inspektor nadzoru inwestorskiego wraz z kierownikiem budowy. Czy Państwo zebrali opinie na temat zaawansowania tej inwestycji? Bo słyszę, że w niektórych przypadkach dopiero jakieś prace przygotowawcze trwają. To jest jedna sprawa. Jeszcze w tematyce inwestycji drogowych. Chciałem powrócić do informacji, którą Pan Starosta był uprzejmy przedstawić w swoim sprawozdaniu. Mianowicie rozmowy, które były prowadzone z Wójtem Gminy Kurzętnik na temat dofinansowania drogi powiatowej Kurzętnik – Kaługa. Pojawia się taka wątpliwość, a nawet słyszałem takie opinie, że ta inwestycja może być całkowicie zagrożona. I może nie dojść do skutku. I właśnie chciałem uzyskać wyjaśnienia jak zmienia się koszt tej inwestycji w stosunku do kosztorysu pierwotnego. I jakie są rzeczywiście oczekiwania w stosunku do gminy Kurzętnik, bo z tego co się zorientowałem, to gmina Kurzętnik zadeklarowała na rok 2022 półtora miliona złotych, a na rok 2023 – 1 200 tysięcy. A więc jakiś wkład proponują. Domyślałem się, że mimo to, jest to za mało. I też proszę o wyjaśnienia w tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy Pan Starosta od razu odpowie, czy jeszcze jakieś pytania? To może jeszcze pytania.

Radny Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja też w kwestii tej drogi, która jest na terenie mojej gminy Szwarcenowo – Wonna. Zastanawiające są kwestie typu, jak wspomniał kolega wcześniej, że zawarta została umowa w tamtym roku, a na koniec marca jest 30% zaawansowania. Z czego to wynika? Każda taka umowa na inwestycje, z tego co wiem, ma określony harmonogram, etapy i inspektor nadzoru jak to kontroluje, to czuwa nad tym wszystkim. I po tylu miesiącach czasu jest informacja, że jest takie zaawansowanie i jakieś mętne tłumaczenie działaniami wojennymi na Ukrainie, zimą. Co jeszcze mnie niepokoi w tej kwestii, że Państwo mieliście dylemat tego typu, że wykonawca może, tutaj zacytuję, wykalkulować sobie w ten sposób, że być może mu się bardziej opłaca zapłacić kary umowne

i porzucić budowę, niż ją dalej kontynuować. Śmiem postawić tezę w tej sytuacji, że umowa została źle skonstruowana.

Przewodniczący: Panie Marku, ja proszę o pytanie, nie o tezę, nie o dyskusję. Konkretnie pytanie. Kolega zadał, pan powiela to pytanie. Albo poczekamy na odpowiedź Pana Starosty. Bo ja na przykład mogę powiedzieć, że ja mam inne zdanie o tej budowie od ostatniego miesiąca. Naprawdę zaczęło się coś dziać. Myślę, że ten 3 maj nie jest realny, przepraszam, 6 maj, ale 6 lipiec jest realny. I uważam, że w naszej intencji powinno być, żebyśmy pozwolili firmie skończyć, a nie żeby zeszła z budowy. Bo to będzie dla nas najgorsze rozwiązanie jakie mogłoby być. Bardzo proszę, konkretnie, jakieś pytania, żeby Pan Starosta mógł odpowiedzieć. My nie będziemy dyskutować na zasadzie jakości czy oferty czy jakiejś rekomendacji firm.

Radny Romanowski: A więc pytanie moje jest takie: czy umowa została skonsultowana i zaakceptowana przez naszego radcę prawnego, bo powtórzę – dywagacje czy się opłaca zapłacić karę, moim zdaniem nie powinny mieć miejsca na tym etapie. A tym bardziej jak stwierdził Pan Wicestarosta, że zgodnie z umową musimy najpierw zapłacić wykonawcy, a później ewentualnie dochodzić kar. A więc pytanie konkretne do kwestii weryfikacji tej zawartej umowy: czy to było dogłębnie sprawdzane i weryfikowane. Dziękuję.

Przewodniczący: Czy są jeszcze pytania do sprawozdania z Zarządu? Jeżeli nie ma, to dziękuję. Pan Starosta mówił, że teraz jest jeszcze punkt: Interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych, to po tym punkcie, to znaczy w punkcie odpowiedzi na interpelacje. Bo później musielibyśmy to powielać.

Ad. 7

Wnioski, interpelacje i zapytania radnych

Przewodniczący: Czy ktoś z Państwa radnych ma jakieś pytania, zapytania, to bardzo proszę. Pan Marek.

Radny Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Informacyjnie chciałem się zapytać Pana Wicestarosty, co w temacie odpadów, tej sytuacji na Nielbarku? Czy tam coś się dzieje, czy jakieś ustalenia zapadły, w jakim to kierunku mniej więcej idzie, bo mieszkańcy są mocno tym zainteresowani. To jest jedna rzecz. Druga kwestia – chciałem zapytać Pana Starostę na temat realizacji uchwały z dnia 30 września tamtego roku, która dotyczyła działań Dyrektora Biura Pracy, a w szczególności chodzi mi o kwestię zawartą w punkcie 5, żeby Starosta przeprowadził kontrolę w zakresie stosowania w podległych mu jednostkach polityki antymobbingowej oraz do stworzenia transparentnej, przyjaznej i prostej ścieżki dla wszystkich pracowników, aby dać im możliwość nieskrępowanego zgłaszania wszelkich nieprawidłowości mających znamiona dyskryminacji, złego traktowania i tym podobne. Chodzi mi o to czy na tą chwilę wszyscy pracownicy podległych jednostek pod Starostwo wiedzą jak mają się zachować gdy dotknie ich sytuacja tego typu, że będą źle traktowani, dyskryminowani lub coś podobnego? Czy wiedzą do kogo się zwrócić, jak to wygląda formalnie? Wiem, że były jakieś kontrole w Biurze Pracy. Czy powstał w związku z tym jakiś protokół, raport, jak to wyglądało technicznie, czy były jakieś spotkania z pracownikami w tej

kwestii? I jeszcze ostatnia rzecz – chciałbym zwrócić uwagę na kwestię naszej drogi wojewódzkiej 538 z Biskupca do Nowego Miasta. Z roku na rok jej stan pogarsza się, jest fatalny. Gmina Biskupiec próbuje coś robić, wyremontowała 4 kilometry bodajże, teraz będzie kolejny odcinek. Prosiłbym Starostę, żeby z racji tego, że to jest w gestii Marszałka Województwa, a macie zapewne dobre relacje po linii partyjnej, żeby może jakoś wymóc żeby w końcu ta droga znalazła się w planie remontów. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy w tym punkcie interpelacje i zapytania radnych chciałby ktoś jeszcze zabrać głos? Jeżeli nie, to dziękuję bardzo. Myślę, że w punkcie „odpowiedzi” zyskają Państwo wyczerpujące odpowiedzi. Możemy przejść teraz do punktu 8.

Ad. 8

Roczne sprawozdania z działalności: Domu Pomocy Społecznej w Grodzicznie, Domu Dziecka w Pacóltowie, Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowym Mieście Lubawskim oraz Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nowym Mieście Lubawskim

Sprawozdanie z działalności Domu Pomocy Społecznej w Grodzicznie stanowi załącznik numer 9.

Sprawozdanie z działalności Domu Dziecka w Pacóltowie stanowi załącznik numer 10.

Sprawozdanie z działalności Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowym Mieście Lubawskim stanowi załącznik numer 11.

Sprawozdanie z działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nowym Mieście Lubawskim stanowi załącznik numer 12.

Przewodniczący: Pierwsze sprawozdanie jest z Domu Pomocy Społecznej w Grodzicznie.

Mamy przedłożone sprawozdanie pisemne. Mieliśmy wspólne komisje, na których mogliśmy się zapoznać ze sprawozdaniem. Bardzo proszę, czy Pani Dyrektor chciałaby coś dodać do sprawozdania czy będzie czekała tylko na pytania i zapytania?

Pani Gawińska: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, szanowni Państwo. Przedstawiliśmy pisemne sprawozdanie z działalności. Mam nadzieję, że wszystko przedstawiliśmy jasno. Chciałam tylko dodać, że to był dla nas naprawdę trudny rok ze względu na pandemię, ale robiliśmy wszystko, żeby nasi mieszkańcy byli bezpieczni i zaopiekowani.

Starosta wyszedł z sali obrad. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 16 radnych.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa chciałby się dopytać do tego protokołu? Jest Pani obecna, to mogłaby udzielić odpowiedzi. Bardzo proszę, Pan radny Wojciech Kozłowski.

Radny Kozłowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja chciałem zapytać się o sprawozdanie z wydatków budżetowych i o punkt: zakup żywności. Tam jest kwota 186 tysięcy złotych. Czy to jest wydatek na cały rok dla wszystkich pensjonariuszy?

Pani Gawińska: Tak.

Radny Kozłowski: To ta kwota jest trochę niska.

Pani Gawińska: Ta kwota to jest tylko wsad do garnka czyli nie mamy w tym wszystkich kosztów czyli prądu, wody. To jest tylko wsad do garnka. I naprawdę zapewniam, że naszym

mieszkańcom niczego nie brakuje. Mają dwudaniowe obiady. Kuchnia smacznie gotuje. Prowadzimy też zajęcia kulinarne, więc raz w tygodniu nasi mieszkańcy według swoich upodobań jakieś posiłki spożywają czy to jakieś słodkości czy nawet gotujemy bigos jeśli mają ochotę. Także ja zapewniam, że ta stawka to jest naprawdę tylko wsad do kotła.

Przewodniczący: Dziękuję za odpowiedź. Czy są jeszcze jakieś pytania? Bardzo proszę, Pan radny Mieczysław Łydziański.

Radny Łydziański: Pani Dyrektor, chciałbym zapytać, to co prawda nie dotyczy bezpośrednio sprawozdania, ale o sytuację finansową na ten rok 2022. Czy według założeń finansowych Państwo zmieszczą się w tej kwocie, w związku z szalejącą drożyzną, również cen żywności?

Pani Gawińska: Jestem w zastępstwie Pani Dyrektor, która dzisiaj nie mogła być, ale muszę Państwu powiedzieć, że tak myślałyśmy, że padnie tutaj takie pytanie. Na dzień dzisiejszy nie możemy sobie wyobrazić jak podołamy. W związku z tymi podwyżkami, na pewno będzie ciężko.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma pytań, to ja bardzo dziękuję Pani za obecność, za odpowiedź jak również za przygotowanie sprawozdania. Następnym sprawozdaniem jakie chcielibyśmy rozpatrzeć będzie sprawozdanie Domu Dziecka w Pacółtowie. Jest z nami Pani Dyrektor, pani Małgorzata Wojnarowicz. Jeżeli Pani będzie chciała coś dodać, to prosimy. Sprawozdanie mogliśmy wszyscy przestudiować. Jeżeli będą pytania, to będziemy prosili o odpowiedź.

Pani Wojnarowicz: Panie Przewodniczący, Pani Starosto, szanowni radni, chciałam tylko dodać, oczywiście na pytania odpowiem, że wychowankowie mają w tej chwili naprawdę bardzo dobre warunki lokalowe, do życia, do rozwoju. Myślę, że od 2019 roku kiedy zaczęły się pierwsze remonty skończywszy na 2021 roku, myślę, że w tej chwili możemy się szcycić tym, że naprawdę wychowankowie się lepiej czują, nam się lepiej pracuje. I wiele problemów nam dzięki temu odpadło. Jesteśmy taką jedną wielką rodziną. Myślę, że cały system, który doprowadził do tego, żeby wychowankowie mogli mieszkać tylko w warunkach 14-osobowych placówek, był bardzo dobrym posunięciem. Nie ma konfliktów takich jakie były kiedyś. Możemy bardziej dzieci przygotować do samodzielnego życia i myślę, że to nam się udaje. Wiadomo, problemy zawsze są. To są dzieci, które są po traumach, często wcześniej bywały w kilku pieczach zastępczych różnego typu. Myślę, że to, że zostają dzieci po 18 roku życia, z własnej nieprzymuszonej woli, to też o czymś świadczy. To tak gwoli sprawozdania.

Przewodniczący: Dziękuję Pani Dyrektor. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa radnych chciał się o coś Panią dopytać? Bardzo proszę, Pan radny Jan Czapliński.

Radny Czapliński: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ze sprawozdania zeszłorocznego z wykonania budżetu wynika, że są bardzo duże koszty utrzymania, toteż standardy dla utrzymania 14 wychowanków powinny być bardzo dobre. I chwala, że takie są stworzone. Ale ja tylko obawiam się o prognozy jak wy się utrzymacie, bo to są 74 tysiące złotych rocznie, tyle utrzymanie jednego wychowanka kosztuje. Czy jak teraz są podwyżki wszystkiego, czy te subwencje wystarczą na utrzymanie, jakie są prognozy?

Pani Wojnarowicz: Kosztu nie zwiększyliśmy. Koszt tegoroczny jest na poziomie kosztu z ubiegłego roku. Ja prześledziłam w Dzienniku Urzędowym województwa, naszego między

innymi, bo to mnie głównie interesowało, i powiem szczerze, że my mamy koszt jeden z niższych. Gdzieś, już nie pamiętam w którym powiecie, koszt oscylował w granicach 7,5 tysiąca złotych. Także te 6 200 to jest tak z krótkim ołówkiem. A dzieciom trzeba wszystko zapewnić. Pamiętajmy, że specjaliści muszą być zatrudnieni. Psycholog, który został zatrudniony, na dzień dobry była negocjacja ceny. On musi być zatrudniony. Wszyscy się cenią. My musimy wszystkie standardy spełnić, żeby ten standard utrzymać. Jeżeli wejdzie zmiana do ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, która zakłada, że każda placówka w ciągu 5 lat od momentu wejścia w życie tej ustawy, będzie musiała mieć rekomendację i opinię Rzecznika Praw Dziecka, to wyobraźmy sobie jak wyśrubowane będą te standardy. Ja wiem, że każdy patrzy na to 6 200, widzi tylko te pieniądze, ale to jest naprawdę wszystko. My musimy nakarmić i to jeszcze dobrze, ubrać dobrze, zapewnić niezbędną opiekę medyczną na przykład opiekę stomatologiczną. To często są prywatne wizyty. Bo nikt nie chce nam pewnych rzeczy robić, bo mamy dzieci, które trzeba leczyć w specjalistycznych warunkach gdzie jest usypianie dziecka. Przyszły teraz dzieci, rodzeństwo, gdzie zaniedbania są z wielu lat. My musimy te dzieci najpierw ustabilizować medycznie, w tym często psychiatrycznie. I to są koszty. Tyle w tej kwestii mogę powiedzieć.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Pani Dyrektor. Myślę, że koszty, tak jak Pani powiedziała, nie są wygórowane, bo tutaj nie ma kosztów, których nie należałoby ponieść dla tych dzieci. W tym temacie społeczeństwo musi zrobić wszystko, żeby się czuły naprawdę docenione. I ta wartość na pewno będzie wzrastała, ale całe społeczeństwo musi to udźwignąć. Bardzo proszę, Pan radny Mieczysław.

Radny Łydziański: Chciałem zauważyć jedną rzecz, bo przyglądałem się sprawozdaniu za poprzedni rok i tegorocznemu sprawozdaniu. I widzimy różnicę w koszcie utrzymania jednego dziecka. W tej chwili to jest 6 200, a w poprzednim roku było 3 600.

Na salę obrad wszedł Starosta. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 17 radnych.

Radny Łydziański: Można by się zdziwić, że taki wzrost, a to jest pozorne z tego względu, że wtedy mieliście Państwo średnio 26 dzieci, a teraz 14. Co to pokazuje? Im jest więcej wychowanków, to per saldo ten koszt utrzymania jednostkowy spada. Ja rozumiem standardy i tak dalej, ale z drugiej strony trzeba też patrzeć na sferę kosztów. Czyli krótko mówiąc - gdyby było więcej wychowanków, to koszty rozkładałyby się inaczej. Standardy standardami, a koszty kosztami. Kto za to wszystko zapłaci.

Przewodniczący: Bardzo proszę Pan radny Jacek Rydel.

Radny Rydel: Pani Dyrektor, ja się tylko zapytam czy liczba podopiecznych w przyszłości będzie się jakoś zmieniała? I jedno pytanie – jak to jest prawnie, czy uchodźcy, dzieci z Ukrainy mogą być podopiecznymi naszego Domu Dziecka? Jak to jest prawnie, czy to się wyklucza?

Pani Wojnarowicz: Jest ustawa, która funkcjonuje, o pomocy uchodźcom. Na razie nie było takiej potrzeby. Były jakieś zapytania, my codziennie musimy raportować do godziny 8 do Urzędu Wojewódzkiego. Natomiast prawnie myślę, że prawo polskie dopuszcza. Ja nie chciałabym tutaj rozwijać tego tematu. Na razie nie było takiej sytuacji, żeby podejmować jakieś kroki. Myślę, że na jakimś etapie zapotrzebowania, to wtedy tak. Na razie w tym

temacie nie będę się wypowiadała. Na pewno jeśli jest sytuacja tego typu, to decyzje zapadają na innym szczeblu.

Przewodniczący: Dziękuję. Pan radny Wojciech Kozłowski.

Radny Kozłowski: Pani Dyrektor, ja chciałem zapytać o taką kwestię – jak Państwu się udaje wyżywić tych 14 wychowanków przy budżecie 19 tysięcy złotych? Ja jestem pełen podziwu, bo 19 tysięcy na 14 wychowanków, to wychodzi niecałe 4 złotych dziennie. Ja bym chciał się nauczyć.

Pani Wojnarowicz: Powiem tak – dużo wsparcia otrzymujemy z Banku Żywności. To jest obfite wsparcie. Tu jest wykazane tylko to, co my rzeczywiście wydajemy z budżetu. Zapewniam Państwa, 5 posiłków dziennie musi być. Dostęp całą dobę do żywności wszelakiego rodzaju. To nie tylko chleb, masło, dżem, ser. To są wszystkie produkty. W tej chwili nie mamy żywienia zbiorowego. Dzieci gotują same, to co chcą. Lodówki są pełne. Tak jak w domu, uczymy dzieci gospodarności, uczymy planowania. Teraz mamy wychowanków, którzy często do nas przychodzą, odwiedzają, dzwonią. I po prostu niektórzy nie potrafią sobie poradzić z pewnymi kwestiami. Bo tu wszystko mieli, a potem nagle te pieniądze się rozchodzą nie wiadomo na co. A odnośnie tej kwoty, to jest duże wsparcie z Banku Żywności, już od wielu, wielu lat.

Przewodniczący: Dziękuję Pani Dyrektor za odpowiedzi i przygotowanie sprawozdania. Możemy się cieszyć, że standardy się polepszyły. Koszty oczywiście wzrosły, ale jest taka konieczność. Jeżeli Pani zapewnia, że atmosfera i samopoczucie dzieci jest coraz lepsze, to myślę, że jest to tego warte. Bardzo dziękuję Pani za przybycie i za udzielenie odpowiedzi, jak również za przygotowanie całego sprawozdania. Następnym sprawozdaniem, jakie chcielibyśmy usłyszeć czy przyjąć, jest sprawozdanie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nowym Mieście Lubawskim. Mamy przygotowane sprawozdanie. Na wspólnych komisjach mogliśmy się odnieść. Jest z nami Księgowa Pani Anna Lange. Jeżeli będą pytania i będzie Pani mogła, to udzieli nam odpowiedzi. Chyba, że Pani ze swojej strony chciałaby coś dodać na wstępie, to bardzo proszę. Jeżeli nie, to tylko pytania.

Pani Lange: Nie mam nic do dodania.

Przewodniczący: Czy ktoś z Państwa radnych ma pytania? Jeżeli to nie będzie w Pani gestii, to poczekamy na odpowiedź. Bardzo proszę, Pan radny Mieczysław Łydziański.

Radny Łydziański: Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Chciałem zapytać o warunki dzierżawy nieruchomości, którą Państwo dzierżawią na własne potrzeby od miasta. Czy coś się zmieniło w międzyczasie? Na przykład - czy Pan Burmistrz chce podnieść czynsz albo chce Państwa stamtąd przenieść gdzieś?

Pani Lange: Przedstawię stan faktyczny – w dniu 26 lutego 2021 roku TPD Nowe Miasto podpisało umowę najmu z Burmistrzem Nowego Miasta Lubawskiego gdzie należny czynsz za dzierżawę nieruchomości wynosił, całkowita kwota miesięczna, 10 883,04 złote. Tego samego roku w marcu TPD podpisało aneks do wspomnianej umowy dotyczący przyznanej bonifikaty dla uczestników zamieszkałych na terenie Nowego Miasta Lubawskiego. W tej chwili to jest 12 osób, nic się nie zmieniło od ubiegłego roku. Kwota czynszu po uwzględnieniu tej bonifikaty wynosiła miesięcznie 8 043,99 złotych. Całkowity roczny koszt

dzierżawy za 2021 rok wynosił 80 439,90 złotych. Tak jak przedstawiono w sprawozdaniu finansowym. W dniu 18 lutego bieżącego roku TPD podpisało aneks do zawartej umowy najmu dotyczący podwyższenia kwoty należnego czynszu za dzierżawę nieruchomości. Kwota ta wynosi 11 438,07 bez bonifikaty. Po uwzględnieniu bonifikaty – 8 454,23 złote. Taki jest stan faktyczny obecnie.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby się jeszcze czegoś od Pani dowiedzieć? Jeżeli nie, to ja bardzo Pani dziękuję. Dziękuję za odpowiedzi, za obecność i za przygotowane sprawozdanie. Możemy przejść do ostatniego sprawozdania jakie chcielibyśmy usłyszeć. Jest to sprawozdanie z Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowym Mieście Lubawskim. Jest z nami Dyrektor Pan Krzysztof Piechocki. Sprawozdanie otrzymaliśmy. Chciałbym zapytać czy Pan Dyrektor chciałby na wstępie dodać coś od siebie czy tylko pytania, to bardzo proszę Panie Dyrektorze.

Pan Piechocki: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, szanowni Państwo radni, drodzy goście. Tak na wstępie, to cieszę się, że mogę Państwa wszystkich zobaczyć po tak długiej przerwie. To tyle jeśli chodzi o wstęp, a na pytania wszystkie odpowiem. Jeżeli są jakieś pytania, to bardzo proszę.

Przewodniczący: Bardzo proszę, kto z Państwa chciałby?

Radny Łydziański: Padły pytania do wszystkich instytucji jak sobie poradzą z kosztami w tym roku. Gdyby Pan wyraził swoją opinię, jak to u Pana będzie się kształtować, to byłbym wdzięczny. Dziękuję.

Pan Piechocki: Oczywiście, już udzielam odpowiedzi. Szanowni Państwo, jeśli chodzi o finansowanie na ten rok i wracając do finansowania z poprzedniego roku, rok był bardzo dynamiczny. Tak jak inne nasze jednostki z ramienia pomocy społecznej, pandemia też nas dotknęła. Nasza działalność była utrudniona. Jednakże przez cały ten okres placówka funkcjonowała przy dotacji na poziomie 1 740 złotych na jednego uczestnika i 508 złotych na osobę ze sprzężeniem. Czyli w przeliczeniu można powiedzieć, że niecałe 2 300 złotych dostawaliśmy na uczestnika, jeżeli miał sprzężenia. To była kwota za poprzedni rok. Jest to kwota gdzie na dzień dzisiejszy ze statystyk gusowskich wynika, że utrzymanie więźnia w zakładzie karnym kosztuje ponad 3 tysiące złotych. A my takie pieniądze mamy na funkcjonowanie całej jednostki, na osoby niepełnosprawne, które są poszkodowane przez los, a nie z własnej winy siedzą za karę. Jeżeli chodzi o finansowanie, cały rok funkcjonowaliśmy dobrze. Ze swoich zadań się wywiązaliśmy. Podjęliśmy bardzo trudne zadanie przy dużej współpracy i pomocy powiatu. Chcemy się rozwijać, chcemy dążyć do nowych standardów, które będą wprowadzane przez Ministerstwo. Rozpoczęliśmy inwestycję, to znaczy powiat rozpoczął, a my jesteśmy jednostką, która z tej inwestycji będzie korzystać, przebudowę budynku w Pacóftowie na potrzeby Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy. Udało nam się pozyskać 780 tysięcy złotych.

Wiadomo jaka była sytuacja związana z pandemią. Jeszcze raz to podkreślam i za to bardzo dziękuję całemu powiatowi, Zarządowi, radnym za wszystkie te uchwały, za przesuwanie środków, żebyśmy mogli I etap tej inwestycji dokończyć. Inwestycja jest w trakcie kontroli przez NIK. Jako jednostka powiatowa wypadliśmy bardzo dobrze, żadnych zastrzeżeń nie

było. Rozliczyliśmy się z całej dotacji bez żadnych problemów, bez żadnych zarzutów. Nasz wniosek złożony na II etap w tym roku na kwotę ponad 800 tysięcy złotych na dokończenie tego zadania był robiony na podstawie kosztorysu z końca roku, z grudnia. Jak wpłynęły działania wojenne, jak wygląda obecnie rynek budowlany, Państwu nie muszę mówić, bo wszyscy wiemy, wszyscy zgłaszają te problemy. Nasz wniosek wyszedł do Wojewody. U Wojewody uzyskał pierwsze miejsce z aprobatą jako priorytet na dokończenie zadania. Rodzi się pytanie i problemy jakie mogą być. I rozmawiałem z Panem Starostą. Jeżeli dostaniemy to dofinansowanie, bo to będą środki z rezerwy celowej, czy tych pieniędzy po prostu starczy. Jestem po rozmowach z Wydziałem Polityki Społecznej w Olsztynie. Oni tam wiedzą, ja cały czas o tym alarmuję, napiętnuję tą sytuację, że my jako powiat nie dołożymy do tej inwestycji złotówki, bo nie mamy z czego. Realizacja, dokończenie tej inwestycji, przy tym założeniu, na tą chwilę, ciężko mi jest powiedzieć kiedy te pieniądze w ogóle dostaniemy, pomimo aprobaty Wojewody, kiedy Ministerstwo się odezwie, jak wyjdzie to w przetargu. Na pewno będziemy się starali, jeśli tylko dostaniemy środki, to żeby je wykorzystać. Wiem, że może być ciężko, ale ja sobie w ogóle nie wyobrażam sytuacji, że jeżeli te pieniądze byłyby nam przyznane i że nie wykorzystamy tej puli. Już jakieś pomysły w głowie są. Jeśli rzeczywiście wyszłoby tak, że będzie brakowało na dokończenie inwestycji, jest możliwość, bo część tych środków była na wyposażenie, będę zwracał się z prośbą do władz wojewódzkich, do Ministerstwa (bo to z Ministerstwa musi być zgoda) na przesunięcie części, tam są chyba 83 tysiące z tego co pamiętam, na przesunięcie, żeby nie robić zakupów, a wykorzystać to do realizacji inwestycji. Inny pomysł jest taki, że ewentualnie, choć wiem, że to nie będzie dla nas na rękę, poprosimy o przeetapowanie. Zrobimy to, co będzie można z tych 850 tysięcy złotych w ramach II etapu, a dokończyć w III. Z mojej perspektywy jako kierownika, nam bardzo zależy, żeby dokończyć tę inwestycję. Wiemy, że z powiatu dostaliśmy maksymalne wsparcie. Mamy od Państwa to wsparcie i patrząc na to będziemy robili wszystko, żeby te środki wykorzystać i zrobić tę inwestycję ze środków zewnętrznych. Zobaczymy jak się to rozwinie, na pewno Pan Starosta będzie Państwa informował na bieżąco. A wracając do bieżącego funkcjonowania, jeżeli chodzi o dofinansowanie w miesiącu grudniu na naradzie z Ministerstwem na której byłem, był przedstawiciel naszego Ministerstwa, Wydziału Polityki Społecznej i została zwiększona kwota na finansowanie. Dzięki apelom i wnioskom z Konwentu Starostów gdzie było zróżnicowanie tych finansowań pomiędzy środowiskowymi domami, a WTZ-ami. Kwota została podniesiona do kwoty 1 940 i 582 złote na osobę ze sprzężeniem. Na dzień dzisiejszy tak jak macie Państwo w sprawozdaniu, w Powiatowym Środowiskowym Domu jest 43 podopiecznych z czego 13 osób mamy ze sprzężeniami. Łączna kwota miesięcznego dofinansowania czyli przekazanie dotacji, jest na poziomie 90 986 złotych. W momencie kiedy został uchwalony budżet, ucieszyliśmy się ze wzrostu dotacji, bo to dałoby nam trochę oddechu. Mając na uwadze to, że najniższa krajowa systematycznie co roku wzrasta, pensje moich pracowników, a jest ich 16 ze mną, zostały utrzymane na poziomie, który jest na tyle satysfakcjonujący, że nie mamy problemu z funkcjonowaniem. Jednakże, po pierwszym kwartale została wstrzymana dotacja na sprzężenia. Po prostu Ministerstwo nie przekazało jeszcze środków. Teoretycznie, po

rozmowach z Urzędem Wojewódzkim mam zapewnienie, że w maju powinniśmy dostać dofinansowanie na kolejny kwartał. I tak jak pani w Urzędzie Wojewódzkim powiedziała - na dzień dzisiejszy ta dotacja nie będzie niestety przekazywana systematycznie. Będzie w ramach kwartału, bo jest sytuacja związana z Ukrainą. Mamy zapewnienie, że finansowanie jest na cały rok, jeżeli chodzi o sprzężenia środki są zabezpieczone, jednakże ta płynność została trochę zachwiana. Dlaczego o tym mówię, jaki to ma skutek dla nas jako ośrodka, dla mojej kadry? Ja ze środków ze sprzężeń, żeby pensje moich pracowników, terapeutów szczególnie, gdzie są to osoby wykwalifikowane, żeby ta pensja była w miarę godna, żeby pracownik był doceniony, żeby nie bazował na podstawie najniższej krajowej, przyznawałem dodatek. Niestety, w kwietniu musiałem ten dodatek dla kadry wstrzymać. Oczywiście mieliśmy zebranie, protokołowane, każdy z pracowników został z tą sytuacją zapoznany. Dziękuję mojej kadrze, że jest na tyle wyrozumiała, że wiedzą jaka jest sytuacja i wszyscy się zgodzili, że w sytuacji kiedy te środki zostaną przekazane, ten dodatek pracownicy będą mieli wypłacony. Jednakże troszeczkę to zachwiało nasze finansowanie. Należy też wspomnieć o tym, że z tych pieniędzy które mamy przyznane w budżecie na cały rok, nie jest tak, że dostajemy całą dotację, tylko dotacja jest systematycznie co miesiąc przesyłana. I w sytuacji jak przykładowo na początku tego roku, kiedy jako pracodawca musiałem wypłacić dwie jubileuszówki i trzynastki, bardzo obciążało to budżet, szczególnie na początku roku. Musieliśmy się zwrócić do Urzędu Wojewódzkiego o dodatkowe środki z dotacji, która i tak się nam należy, żeby na bieżąco utrzymać finansowanie. W międzyczasie, sami Państwo wiecie jak się dynamicznie zmienia sytuacja, nastąpił wzrost cen paliwa. Na dzień dzisiejszy, żeby obsłużyć wszystkich 43 uczestników z terenu całego powiatu, gdzie 36 dowozimy 3 busami, koszty paliwa wzrosły o połowę. Miesięcznie opłacałem faktury za paliwo na poziomie 3 800 zł, tak teraz mam blisko 7 tysięcy za ten miesiąc. Tak samo wyżywienie. Wszystko się kumuluje, wszystko jest drogie. Na tą chwilę każdą złotówkę oglądamy. Dajemy na obecną chwilę radę, ale początek roku jest ciężki. Chociaż patrzymy z optymizmem w przyszłość, że to, co mamy założone do realizacji, zrealizujemy. Ciężko jest, ale robimy swoje. Najważniejsze - uczestników w typie A mamy 7, 36 w typie B. Łącznie 43 osoby. Jest 6 potencjalnych nowych uczestników, tylko ze względów lokalowych na tą chwilę po prostu nie ma możliwości, żeby ich skierować. Jeżeli przy dobrym zakończeniu tej inwestycji znajdziemy się w Pacóftowie, to mamy potencjalnych nowych uczestników. Ale to nie jest tak, że od razu ich skierujemy, bo też logistycznie, jeżeli chodzi o transport, trzeba to rozwiązać. Ale są perspektywy na to, że ten obiekt, który Państwo dla nas szykujecie, zostanie w pełni wykorzystany. I daje nieporównywalne możliwości w porównaniu z tą lokalizacją, gdzie obecnie jesteśmy. Za to, co było w poprzednim roku Państwu dziękuję, a na ten rok patrzę z optymizmem. Dziękuję bardzo. Jeżeli są jakieś pytania, to chętnie odpowiem.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Kierownikowi. Przedstawił Pan bardzo szeroko i problemy i to wszystko, tak jak i wszędzie. Ale jest bardzo ciekawe to, że zawsze Pan w perspektywie widzi, że to się da, że perspektywa jest pozytywna. I myślę, że tego należy Panu życzyć. I całej załodze, wszystkim, że te problemy da się załatwić, rozwiązać, bo tak musimy, nie mamy innego wyjścia. Bardzo dziękuję za sprawozdanie, za udzielenie odpowiedzi, za

informacje. Bardzo Państwu dziękuję za przybycie. Szanowni Państwo, następnym punktem jest przerwa, ale jest z nami jeszcze Pan Dyrektor. Myślę, że dyrektor urzędujący, ale bym chciał mu pogratulować nowego angażu. Nie wiem czy już jest zawarty czy nie. Możemy prosić Pana Dyrektora o przedstawienie jakiejś perspektywy. Myślę, że wygrywając konkurs widzi Pan perspektywę dla tego szpitala. I bardzo nas cieszy, że będziemy mogli współpracować.

Pan Kurowski: Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, Panie Starosto, bardzo dziękuję za te słowa. Dziękuję wszystkim, którzy wspierali mnie. I mam nadzieję, że nadal będą wspierać, gdyż chodzi tu o dobro szpitala, a nie tyle o moje. Ja chciałbym być takim optymistą i przekazać Państwu takie informacje jak tutaj kolega. Ale rzeczywistość w ochronie zdrowia jest odrobinę gorsza. Pozwólcie Państwo, że postaram się tak na szybko zrelacjonować. W lutym informowałem Państwa o wyniku finansowym jaki mieliśmy w roku 2021.

Przewodniczący: Panie Dyrektorze, tylko bym prosił krótko, bo my nie mamy tego w dzisiejszym porządku. Będzie to jako dodatkowa informacja.

Pan Kurowski: Krótko. To były 2 714 tysiące złotych straty przy utrzymaniu działalności całego szpitala. I w dodatku prowadzenia oddziału covidowego, na którym mieliśmy 500 tysięcy straty. Nie można było odmówić, Pan Wojewoda taką decyzję podjął, oddział ten musieliśmy prowadzić. I pozostałe oddziały też były prowadzone. Teraz, za trzy miesiące tego roku mamy 1 208 tysięcy straty. Na dodatek perspektywa jest taka, że NFZ poinformował nas o wzrostach jakie są planowane w poszczególnych zakresach. Interna, chirurgia, geriatria, ginekologia to wzrost o 2,8% kontraktu, z tym, że nie NFZ, ale z funduszu covidowego jest zabierane nam 3% wartości czyli efektywny wzrost wyniesie -0,2%. Jeżeli chodzi o procedury pozaryczałtowe, tu wzrost jest określony jako 4,5%, ale zabezpieczenie covidowe w wysokości 3% zostaje zdjęte i w związku z tym zostaje około 1,5% wzrostu na poszczególnych procedurach. I teraz już do meritum – proszę Państwa, dziś na Zgromadzeniu Wspólników, złożyłem wniosek do właściciela o zamknięcie w jak najszybszym trybie oddziału ginekologiczno – położniczego. I teraz powiem Państwu dlaczego. Historycznie – rok 2019 strata szpitala 1 793 tysiące, strata oddziału ginekologiczno – położniczego 1 503 tysiące. Rok 2020 – strata szpitala 912 tysięcy, oddział ginekologiczno – położniczy - 1 295 tysięcy. Rok 2021 - strata szpitala 2 714 tysięcy, oddział ginekologiczno – położniczy - 2 251 tysięcy. Za miesiąc styczeń strata na tym oddziale wynosi 212 tysięcy, 218 tysięcy za luty i 358 tysięcy za miesiąc marzec. Z tym, że to jest strata liczona do planowanej wielkości realizacji. Do realnej realizacji czyli wykonania faktycznego w oddziale ginekologiczno – położniczym strata wynosi w styczniu 302 tysiące, w lutym – 310, w marcu – 419 tysięcy. Oczywiście przy zamknięciu niecała ta strata na dobro szpitala wejdzie, bo są tam też koszty pośrednie, ale nie chciałbym się rozwodzić w tej chwili na ten temat. Z tym, że jak Państwo widzicie, z takiego prostego rachunku – z 1 200, to 800 tysięcy jest straty na ginekologii i położnictwie. Jak wiemy, od wielu lat powiat dokapitalizowuje szpital. Taka była intencja, żeby przetrwać trudny okres i żeby utrzymywać cztery oddziały szpitalne w ciągłym działaniu. Jednak perspektywy nie są dobre, gdyż Narodowy Fundusz Zdrowia od sześciu lat praktycznie nie zmienia wielkości

procedur: poród, noworodek. Procedur ginekologicznych niestety wykonuje się na tym oddziale niewiele. W związku z tym, jeżeli chodzi o perspektywy funduszowe, są one żadne, a wręcz Narodowy Fundusz Zdrowia dąży do tego, żeby oddziałów ginekologiczno – położniczych było mniej w województwie. Dzisiaj rozmawiałem z Braniewem, tam też tak jest. Biskupiec jest zawieszony, być może się odwiesi. Poza tym, rokowania co do kadry lekarskiej też są raczej skromne, gdyż już wcześniej informowałem Państwa o tym, że wiekowo ta kadra jest zaawansowana. Dlatego uprzedzam, bo ten temat pewnie będzie głównym tematem medialnym. I do Państwa pewnie wróci. Apeluję o to, żeby właściciel zaakceptował to rozwiązanie, które należy wdrożyć jak najszybciej, gdyż każdy miesiąc to jest około 300 – 350 tysięcy złotych straty. Łączne koszty jednorazowe zamknięcia (dotyczy to kadry) wyniosą około 550 tysięcy. Jednorazowo. Co dalej z tym pomieszczeniem? Oczywiście jest plan uruchomienia tam geriatry, ale wymaga to dostosowania obiektu do tego typu świadczeń. Poza tym, zawsze jest pytanie czy ta geriatry jest na tyle wyceniona przez Narodowy Fundusz Zdrowia, żeby oczekiwać chociaż bilansowania się tego oddziału. Nie ma w tej chwili żadnego geriatrycznego oddziału w województwie warmińsko – mazurskim. I NFZ jest promotorem takich właśnie rozwiązań. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Myślę, że do tematu będziemy musieli pilnie wrócić. Jak Pan powiedział - jest już jakaś koncepcja likwidacji tego, myślę że ze szczegółami będziemy musieli poświęcić bardzo dużo czasu, żeby to powiodło się. I żeby społeczeństwo mogło odczuć, że reformy, które robimy w szpitalu, będą służyły do jego umocnienia. I do niesienia lepszej opieki. Dziękuję bardzo za te dodatkowe informacje. Jeszcze raz gratuluję i życzę, żeby te wyzwania, które już Pan tu nakreślił, spełniły się. Myślę, że takie konieczności są, niestety musimy się z tym borykać. Ja bardzo dziękuję Panu i Państwu i ogłaszam 5 minut przerwy.

Ad. 9 Przerwa

/przerwa/

Przewodniczący wznowił obrady po przerwie. Po przerwie na sali obecni byli radni, Sekretarz Powiatu Ewa Kalisz – Górkowska, Skarbnik Powiatu Sebastian Kiński, Radca Prawny Maciej Sikorski. Nieobecni radni: Jan Czaplinski, Mieczysław Łydzinski, Jacek Rydel. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 14 radnych.

Ad. 10

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022 – 2037

Przewodniczący: Czytam projekt uchwały. Projekt uchwały numer XLIII/270/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 28 kwietnia 2022 w sprawie zmiany uchwały numer XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022 - 2037 ze zmianami. Na wspólnych komisjach omówiliśmy projekt, omówił to Pan

Skarbnik. Mamy podłączone pod projekt uchwały uzasadnienie. Czy ktoś chciałby się coś jeszcze dowiedzieć, to bardzo proszę. Jeżeli nie widzę, to przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 13.

Przewodniczący: Stwierdzam, że jednogłośnie podjęliśmy uchwałę. Przy 14 głosujących, wszyscy byli za.

Uchwała numer XLIII/270/2022 stanowi załącznik numer 14.

Ad. 11

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2022 rok

Przewodniczący: Czytam projekt uchwały. Projekt uchwały numer XLIII/271/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 28 kwietnia 2022 roku w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale numer XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2022 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego 2022 rok ze zmianami. Również na wspólnych komisjach przed dzisiejszą sesją Pan Sebastian omówił szczegóły zmieniające budżet na ten rok. Myślę, że wszystko mogliśmy się dowiedzieć. Czy jeszcze ktoś by chciał jakieś szczegółowe pytanie, to bardzo proszę. Jeżeli nie, to przechodzimy do głosowania.

Na salę obrad weszli radni: Mieczysław Łydziański i Jacek Rydel. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 16 radnych.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 15.

Przewodniczący: Przy 16 głosach, wszyscy Państwo byli za. Także stwierdzam, że jednogłośnie podjęliśmy uchwałę zmieniającą budżet na 2022 rok.

Uchwała numer XLIII/271/2022 stanowi załącznik numer 16.

Ad. 12

Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych

Przewodniczący: Pan Starosta chciałby udzielić odpowiedzi. Także bardzo proszę Panie Starosto.

Radny Rochewicz: Ja może Panie Przewodniczący jedno pytanie – w jakim procencie podrożały prace drogowe, inwestycyjne, bo od tego powinniśmy zacząć. Jeśli jest zagrożenie dla inwestycji, to jaki jest procent wzrostu kosztów? Bo to, że Ukraińcy wyjechali, to jest 100% pewne. Takie informacje nie są żadną tajemnicą. Braki kadrowe w takich firmach są, łapanki z chodnika się nie robi. I takie problemy w firmach wykonawczych wszędzie występują. To nie jest żadna tajemnica.

Przewodniczący: Proszę Panie Starosto.

Starosta: To zacznę od drogi Krotoszyny – Szeplerzyzna. Proszę Państwa, rzeczywiście była to jedna z nielicznych czy niewielu inwestycji, które się ślimaczyły w ubiegłym roku niemiłosiernie. Trzeba było sobie zadać pytanie – co z tym fantem zrobić? Czy zerwać kontrakt, co nie wchodzi w grę, bo to nasza wina. Kolejne rady budowy, protokoły. Jak Państwo sami widzieliście, też ładnie zaczęli, bo odcinek od skrzyżowanie Wonna – Szeplerzyzna poszedł. Później zaczął się niestety dołek. Umowa wiąże obie strony, i nas i wykonawcę. Czy zerwać umowę? No nie, bo to jest kolejny przetarg. Dużo cierpliwości, dużo zachodu, dużo rad budowy. I generalnie w ubiegłym roku ten postęp robót był taki, jaki można było zaobserwować.

Na salę obrad wszedł radny Jan Czaplinski. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 17 radnych.

Starosta: Na dzień dzisiejszy - czy ruszyli z kopyta? Może za mocne określenie, ale zaawansowanie robót będzie gdzieś w granicach ponad 70%. A co najważniejsze - kładą masę, kończą etap. Co do zasady, na całym odcinku masa jest położona, czy to w formie podbudowy czy już w formie wiążącej łącznie ze ścieralną. Firma wystąpiła z wnioskiem o przedłużenie, motywując to okolicznościami, o których już mówiliśmy. To nie jest taka łatwa sprawa, bo to jest umowa z Panem Wojewodą. I bez zgody Wojewody nie ma możliwości ruchu. Oczywiście kontakt z Panem Wojewodą, mój osobisty, rozmowa i wyrażenie zgody, że Pan Wojewoda aneks do umowy z nami podpisze. Mamy na to dokumenty, bo oczywiście rozmowa rozmową, ale obrót dokumentami musi być. Czy to jest normalne? Pewnie, że nie. Przy czym, tutaj tylko zmienił się termin. To jest dopuszczalne w ustawie Prawo zamówień publicznych, że co do terminu można negocjować i rozmawiać. Natomiast co do kwestii podwyższania, ja stoję na stanowisku, że najwyżej spotkamy się z wykonawcą w sądzie. Tu nie mówię w tym konkretnym aspekcie, tylko co do generalnej zasady. I Zarząd podjął taką uchwałę. Niejednogłośnie, bo jeden z Członków Zarządu się wstrzymał. I umożliwiliśmy podpisanie aneksu o te dwa miesiące. Ale to by nie nastąpiło, gdyby nie było zgody Wojewody. Mam nadzieję, że to jest finał i końcówka. I za dwa miesiące spotkamy się na odbiorze drogi. To ładny odcinek, bo prawie 12 kilometrów. I ten temat zamkniemy. Co do następnej kwestii – droga 538. Ciągłe jesteśmy w rozmowach, wyjazdach, spotkaniach. Remont całego odcinka drogi 538 oczywiście nie wchodzi w grę, na całej jej długości. Natomiast każdy zabiega o swoje i my też to robimy. Jaki będzie tego finał, w tej chwili trudno mi powiedzieć, bo to ciągle jest jeszcze na etapie rozmów czy zabiegów, przedstawiania swoich argumentów. Tutaj pochwała dla gminy Biskupiec, która posiada określone środki w rezerwie, w zapasie i wspólnie z Marszałkiem w ubiegłym roku jeden odcinek został wyremontowany. I w tej chwili też chyba drugi odcinek będzie. Oczywiście to jest kładzona tylko jedna warstwa, ale to na kilka, kilkanaście lat załatwi sprawę tej drogi. Co do pozostałych dróg, bo tutaj w tej chwili jest clou programu, tych na które wnioski były złożone do Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład i do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg otrzymaliśmy środki na Kurzętnik. Będę mówił o Kurzętniku jako o tych dwóch drogach razem. A z Polskiego Ładu na drogę Wonna – Radomno przez Jamielnik. Dzisiaj unieważniliśmy pierwsze postępowanie przetargowe. Jeżeli chodzi o Kurzętnik to kwota przeznaczona na sfinansowanie tego

zadania, to 13 700 035 złotych, a najtańsza oferta – 16 840 796 złotych czyli jakby nie liczyć – 3 miliony złotych powyżej. Jeżeli chodzi o drogę na odcinku Wonna – Radomno, kwota przeznaczona na sfinansowanie zadania – 8 030 tysięcy, najtańsza oferta – 11 303 tysiące. Czyli jakby nie patrzeć, też około 3 miliony złotych ponad. Tak to wygląda jeśli chodzi o pierwszy przetarg. Dzisiaj na Zarządzie unieważniliśmy dwa postępowania. Podjęliśmy uchwały o wszczęciu kolejnych. Zmieniliśmy trochę technologię kładzenia asfaltu, a więc już nie na tych trzech podstawowych warstwach, nie wszędzie, ale oszczędności za dużych nie uzyskaliśmy. Daliśmy dość długi termin, bo chyba do 14 lipca, na składanie ofert. Mamy dwa i pół miesiąca. Czy to się ustabilizuje, czy coś się zmniejszy? Na dzień dzisiejszy przetarg nierozstrzygnięty, to na razie wygrywa wykonawca. Macie pieniądze, to robimy, nie macie na dokładkę, to nie bierzemy tego zadania. Oczywiście tutaj trudno jest winić wykonawców, bo w biznesie nie ma filantropii i żeby ktoś miał leżące pieniądze i dokładał. Co do spotkań z szefami samorządów, to możecie się Państwo domyśleć. To jest coś takiego, że trzeba by dokładać kolejne, kolejne pieniądze. Tutaj padło stwierdzenie, że gmina Kurzętnik daje. Tak, ale my to mamy policzone w postępowaniu, tą składankę naszych środków i gminy, to jest zbilansowane w formule 13 700 tysięcy. Natomiast nie w formule 16 840 tysięcy. Trudno w tej chwili rozstrzygać kwestie jak to się dalej potoczy, bo w przypadku Kurzętnika trzeba dać czas nowemu szefowi. Jak spotkałem się z nim, był chyba dopiero kilka dni po objęciu funkcji. Trudno wymagać od razu – tak, tak, nie, nie. Ale tam też nie mają pieniędzy leżących, które czekają i dofinansują. Co do uchwały, o którą pytał Pan Romanowski, to do wszystkich jednostek przekazaliśmy informację, którą chcemy uzyskać. I muszę z satysfakcją stwierdzić, bo sądziłem, że ktoś może nie ma, że wszystkie realizują politykę antymobbingową według procedur wewnętrznych. Każdy ma opracowany regulamin w jednostkach organizacyjnych. Chyba odpowiedziałem na wszystkie pytania.

Przewodniczący: Jeszcze pan Sebastian prosił o głos.

Skarbnik: Dziękuję. W nawiązaniu do wypowiedzi Pana Starosty odnośnie wielkości przekroczonych środków finansowych co do planowanych inwestycji w tych przetargach. Choćbyśmy chcieli dołożyć i zwiększyć deficyt budżetu i sfinansować planowane inwestycje poprzez kredyt, to w tej chwili powiat nowomiejski nie jest w stanie, ponieważ pomimo zaciągnięcia takiego kredytu, powiat nie będzie w stanie obsłużyć tego kredytu. W związku z tym, to co przedstawiałem na komisjach odnośnie obsługi długu w tej chwili, również tej zaostrzonej polityki budżetowej zgodnie z artykułem 242 ustawy o finansach publicznych, nasze dochody bieżące jako powiatu są zbyt niskie, aby zaciągnąć kredyt i go obsłużyć, ponieważ obsługa jest wydatkiem bieżącym. I w tym momencie musicie Państwo być świadomi, że ewentualny zakres robót, jakaś technologia, tak jak Pan Starosta wspominał, która może ograniczyć koszty realizacji zadania. Jeżeli chodzi o kredytowanie, to na dzień dzisiejszy jest to niemożliwe, w takiej skali jak ci wykonawcy przedstawili swoje oferty.

Starosta: Jeżeli mogę jeszcze dwa słowa. Pamiętacie Państwo Program Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych gdzie występowaliśmy o środki na rozbudowę Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku. Otrzymaliśmy pieniądze, przetarg poszedł poniżej kosztów. I nikt nam tych pieniędzy nie odbierał. Mogliśmy kolejne przedsięwzięcie inwestycyjne robić z tych

środków. Czy to ważne czy nie, ale ja wywołałem w stronę Przewodniczącego Konwentu temat, aby na wideokonferencji z Wojewodą w poniedziałek pochylić się nad kwestią taką, żeby jak otrzymaliście pieniądze, to zróbcie przynajmniej coś za te pieniądze. Krótko mówiąc – okroić zakres robót, ale jakieś przedsięwzięcie będzie wykonane i te pieniądze spożytkujemy. Oczywiście na korzyść naszych mieszkańców, tego nie musimy dodawać. Pewnie trudno będzie to w ogóle przyjąć, bo to byłby trochę samobój, a korzyść dla wykonawców. Trudno będzie na ten temat dyskutować przy Rządowym Funduszu Dróg. Tam jest wszystko zapisane w formie ustawy, tam są określone parametry, określone rzeczy, które są praktycznie nie do ruszenia na naszym poziomie albo do ruszenia bardzo szybko, tu i teraz. Może coś się by udało wywalczyć w Polskim Ładzie, gdzie ten czas zaangażowania środków po stronie budżetu państwa z Banku Gospodarstwa Krajowego jest przesunięty na sam koniec. Najpierw musimy angażować własne środki, a dopiero później w końcowej fazie wchodzimy w środki z BGK. No przykro by było, ale to proszę Państwa nie jest tylko dylemat i problem naszego samorządu powiatu nowomiejskiego. To jest na całą Polskę. Możliwości ubiegania są. Gdyby to się odbywało dwa lata temu, to byśmy dziurę w tym suficie zrobili skacząc bardzo wysoko, bo 5 czy 10% dokładki do inwestycji, to jest praktycznie żadna dokładka. To jest piękna sprawa. A teraz się może zdarzyć tak, że my nie oddamy tych pieniędzy, bo na razie tych pieniędzy z BGK nie mamy. Nie mamy pieniędzy na koncie. Dopiero jak ruszy inwestycja i jak się zakończy, to o te pieniądze wystąpimy. Może się zdarzyć tak, że będziemy o te same pieniądze dwa razy się ubiegać, bo kolejny nabór i kolejny wniosek ze strony naszego czy innego samorządu. Na dzisiaj mało optymistycznie to brzmi, ale nie mam optymistycznych informacji. Pracujemy na dokumentach.

Przewodniczący: Czy ktoś chciał się jeszcze spytać Pana Starosty o coś, to króciutko, proszę bardzo.

Radny Rydel: Mam pytanie o te drogi z Rządowego Funduszu Dróg. Dostyc odległy czas przesunięcia kolejnego przetargu. Dlaczego w tak odległym czasie jest ustawiony ten drugi przetarg? Czy nie ma zagrożeń czasowych? Do kiedy te przetargi? Czy będzie możliwość zrobienia kolejnych przetargów, żeby ta inwestycja nie była zagrożona? Chodzi mi o czas.

Starosta: Odpowiadam niezwłocznie. Będziemy mieli czas jeszcze na trzeci przetarg Panie radny. Spokojnie.

Radny Rochewicz: Ja myślę, że rząd analizuje sytuację. Co prawda budżet nie ma takich możliwości, żeby zwiększyć, żeby to dofinansować, ale trzeba będzie poczynania jakieś zrobić. Inwestycje nie mogą stanąć, bo spadnie rozwój gospodarczy. I wtedy będzie większy problem. Na takich sumach nie możemy się zatrzymać. Ja myślę, że ktoś to widzi i być może jakoś się to uda. Ale ze strony rządowej, bo jest ograniczenie możliwości w obsłudze danego kredytu pod te inwestycje i nam się nożyce zawężają. To jest realne zagrożenie. Tego sami nie jesteśmy w stanie zmienić, ale rząd może na to spojrzeć. Nie problem wywołać krach gospodarczy. Już jeden krach wywołaliśmy. Za późno podniesiono stopy procentowe. Myślę, że tym razem rząd się w pewnych kwestiach obudzi, bo po czasie to nie sztuka.

Starosta: Pójdę za tropem myśli Pana radnego. Panie radny, na pewno rząd zdaje sobie z tego sprawę. Czy myśli? Miałbym mieszane odczucia. Natomiast trzeba sobie też zadać

pytanie – w takiej formule? Pierwsze rozdanie - 24 miliardy, drugie rozdanie pewnie też w tej samej granicy. Natomiast trzeba sobie powiedzieć, że tych pieniędzy nie ma leżących, bo to jest obsługa przez Bank Gospodarstwa Krajowego i tam pewnie trzeba będzie uruchomić jakieś obligacje, żeby mieć pieniądze na to. Zgadzam się z Panem. Bez inwestycji rzeczywiście stoimy, a raczej nie stoimy, a cofamy się. Nie idziemy do przodu. Ja mam nadzieję, a nadzieja umiera ostatnia, że jakieś rozwiązanie w tej materii się znajdzie, bo z kolei też nie jest możliwe, że nikt nie sięgnie po te pieniądze. I wchodzimy w układ taki, że teraz wychodzi 3 miliony, a za chwilę będzie 5 milionów /wypowiedź nieczytelna/ Jest możliwość, to bierzemy. Tutaj nie ma w tej chwili złotego środka. Firmy też sobie zdają sprawę z tego. Firma kosztuje, utrzymanie firmy kosztuje i ona musi pracować po prostu. Tylko jeżeli nie uzyska godziwej zapłaty za swoją pracę, to nie dołoży, bo też nie ma z czego. I koło się zamyka. Dlatego mówiłem o tej kwestii, że na razie wygrywają wykonawcy, ale w tym takim krótkoterminowym terminie, bo ile można czekać, żeby wejść na robotę i zarabiać. I żeby dać ludziom pracę, bo to też jest ważne. Inaczej firma upadnie. A przecież tych firm specjalistycznych nie mamy aż w takim nadmiarze. A nade wszystko takiej firmy nie tworzy się ad hoc, z poniedziałku na wtorek.

Przewodniczący: Jeszcze pan Mieczysław prosi o głos.

Radny Łydziański: Panie Starosto, ja chciałem dopytać, żeby dobrze zrozumiał. Jeżeli chodzi o drogę Kurzętnik – Kaługa, postępowanie przetargowe było wszczęte, wpłynęły oferty i z tego co Pan Starosta powiedział, najtańsza opiewała na 16 milionów złotych zaokrąglając. I ten przetarg został anulowany?

Starosta: Unieważniony.

Radny Łydziański: To teraz jest takie ryzyko, że jeśli zostanie rozpisany drugi przetarg, a moim zdaniem jest to dość duże ryzyko, że kwota nie będzie mniejsza, a nawet większa. Czy czasami nie zbyt pochopnie Zarząd unieważnił ten przetarg?

Przewodniczący: Jest to jakieś ryzyko, ale firmy też muszą zrozumieć, że tracą inwestycje, tracą źródło dochodu. Jeżeli tam były jakieś marże, to myślę, że firma też zrozumie, że jest drugi przetarg i wie, że sprzedający już drożej nie może zapłacić. Musimy się przystosować. Pan Andrzej mówił, że będzie próba zmiany technologii, chociaż jak się słyszy to ta cena za mocno nie spadnie, ale już będzie jakiś sygnał, że firmy nie uzyskają tych kontraktów.

Radny Łydziański: Oby tak było jak Pan Przewodniczący mówi. Jeszcze chciałem dodać, że z tego co wiem, zresztą jak Pan Starosta też zauważył, wójt w Kurzętniku jest dopiero kilka dni i musi się rozeznać. Ale nie widzę, żeby droga była zamknięta. To wymaga dalszych rozmów. I nie chcę tak definitywnie mówić, ale myślę, że Kurzętnik zdecyduje się na jakąś formę dołożenia. Pewnie nie 100%, te 3 miliony to nie będzie realne, ale moim zdaniem na pewno coś będą starali się dorzucić. Bo zdają sobie sprawę jaką wagę ma ta droga powiatowa dla nich i żeby to doprowadzić do remontu. Trzeba po prostu szukać finansów. Intensywnie.

Starosta: „Trzeba szukać finansów”. 10 tysięcy znajdziemy, 20, może 50, ale nie 6 milionów.

Na dzień dzisiejszy. Prosiłbym też nie używać, że nam Kurzętnik doda. Zdawaliśmy sobie sprawę z jednej rzeczy, ja przynajmniej. Zналиśmy harmonogram zdarzeń. I jak kończymy jedną dużą drogę, to w kolejce miały być te drogi kurzętnickie. Czy będziemy robić wszystko?

Na razie nic nie możemy zrobić. Natomiast to jest nie tylko Kurzętnik. W tej chwili odnoszę się do Pana słów: Kurzętnik, Kurzętnik, Kurzętnik. W zanadrzu mamy kolejne drogi. Czekamy na decyzję środowiskową na Mroczo – Boleszyn. Z Brzozia Lubawskiego aż do granicy z powiatem działowskim. I jest wiele innych dróg. Dofinansowanie dostają dwie drogi. Kurzętnicka, gdzie w planie było założenie i złożyliśmy wnioski i byłem pewny, że ona przejdzie, bo spełniała wszystkie warunki, punktacje i tak dalej. I tu nie ma o czym mówić. Tylko kwestia jest tego rodzaju. Jeżeli będziemy mówili w tej chwili: trzeba szukać, gdzie mamy twarde dane, to musimy szukać innego rozwiązania. I my tego rozwiązania szukamy. Proszę zauważyć, że od czasu otwarcia ofert jesteśmy wspólnie z wykonawcą związani terminem. Albo podpisujemy albo unieważniamy. Nie ma czegoś takiego, że czekamy w nieskończoność. 6 miesięcy i nagle rząd nam da pieniądze, fajnie by było, i podpisujemy umowę. My jesteśmy skazani na pewien obrót czasowy i prawny. A więc co? Czekamy czy unieważniamy i odchudzamy trochę inwestycję. Niedużo, od razu mówię. Czy to coś da? Ja tego nie zagwarantuję. Pan tego też nie zagwarantuje. Nikt tego nie zagwarantuje. Jak to się potoczy? Gaz mamy w tej chwili już zamknięty. Co się będzie działo z ropą naftową? Nie wiemy. Jest jedna wielka niewiadoma. I w tej rzeczywistości jesteśmy w tej chwili umocowani. I w tej rzeczywistości się obracamy. To jest takie „na przeczekanie”. Nie chodzi o ropę i gaz. W tej chwili oby się skończyło pokojem na Ukrainie, bo tam giną ludzie. A wtedy konsekwencje tego, te pozytywne, na pewno napłyną.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Jeszcze Pan Wicestarosta chciał uzupełnić do pytania względem Nielbarka.

Wicestarosta Jerzy Czaplinski: Ja krótko, bo nie mam żadnych nowych wiadomości. Jak mówiłem na ostatniej sesji, urząd górnictwa miał przysłać swojego geodetę, który miał ustalić rzędne, czy tam jest wybrane więcej czy mniej, czy zgodnie z przewidywaniami. Z nieoficjalnych źródeł wiem, że nikt tam nie był. Pozostałe rzeczy są w gestii Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. To tyle. Z naszej strony nic więcej na dzisiaj nie mogę powiedzieć.

Przewodniczący: Dziękuję Panu Wicestarości za udzielenie odpowiedzi. Szanowni Państwo, myślę, że uzyskaliśmy odpowiedzi. Możemy przejść do następnego punktu.

Ad. 13

Sprawy różne

Przewodniczący: Ja tylko chciałbym uwypuklić apel Pani Ani, która obsługuje naszą Radę, że do jutra mamy obowiązek złożenia oświadczeń majątkowych. Bardzo proszę, żebyśmy to mogli wykonać. Czy jeszcze ktoś z Państwa radnych chciałby w sprawach różnych jakiś temat poruszyć?

Radny Romanowski: Panie Przewodniczący, tak krótko – termin składania oświadczeń to 30 kwietnia. To jest sobota, czy w związku z tym, to nie jest do poniedziałku?

Przewodniczący: Nie, myślę, że powinniśmy im pędzej, tym lepiej.

Starosta: W Urzędzie Skarbowym do 2 maja, ale to jest ordynacja podatkowa. Natomiast kwestia naszego składania to nie wiem.

Radny Romanowski: Czyli mówiąc krótko – jak złożę w poniedziałek, to nic się nie stanie?
Przewodniczący: A jakłoży Pan dzisiaj, to będzie jeszcze lepiej. Sytuacja majątkowa, finansowa się nie zmienia, bo ona dotyczy roku ubiegłego. Pan wszystko ma spisane. Od 1 stycznia Pan wie co było w ubiegłym roku. I pewnie gotowe oświadczenie leży. Zapraszam, żebyśmy to mogli zrobić, bo to jest naszym obowiązkiem. Nie ma innych spraw, także przechodzimy do następnego punktu.

Ad. 14

Zakończenie obrad XLIII Sesji Rady Powiatu

W związku z wyczerpaniem obrad XLIII sesji Rady Powiatu, Przewodniczący zamknął obrady.

- Nagranie z sesji stanowi załącznik do protokołu.

Protokół sporządziła:

Anna Andrzejczak

Przewodniczący Rady Powiatu

Kazimierz Wiśniewski